

MARCIN STARZYŃSKI

BUDŻET KRAKOWA NA PRZEŁOMIE XIV I XV W.

Podstawowym źródłem do badań nad budżetami miast są księgi rachunkowe (dochodów i wydatków gminy miejskiej)¹. Z terenów średniowiecznego Królestwa Polskiego (z okresu do końca XV w.), wyłączając miasta pruskie, które znalazły się w jego granicach po drugim pokoju toruńskim, oraz miasta śląskie, zachowało się ich jednak stosunkowo niewiele². W Małopolsce najstarsze zapisy rachunkowe przechowały się w księgach radzieckich miasta Kazimierza, lokowanego w 1335 r., z których najstarsza rozpoczyna się wpisami z 1369 r.³ W Krakowie rachunki notowano w wydzielonej serii ksiąg już w końcu XIV w. Najstarsza zachowana obecnie obejmuje lata 1390–1391⁴. Nie wiadomo jednak, kiedy dokładnie księgi rachunków zostały wyłączone w kancelarii krakowskiej w osobną serię. Zanim to nastąpiło, wpływy do kasy miejskiej pochodzące np. z czynszów, cła kwartnikowego, postrzygalni sukna lub wagi, jak również wydatki ponoszone przez gminę, notowano zapewne w księgach radzieckich, dziś zachowanych dopiero od 1392 r. Tezę taką potwierdzają co najmniej dwa argumenty. Otóż na luźnej kartce papieru wszytej do rękopisu księgi ławniczej przy zapisach z 1369 r. znajduje się następująca nota: „in crastino beati Galli marca super reisa in Corczin et signata est in registro dominorum”⁵. Ów „rejestr panów”

¹ S. Kutrzeba, *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, „Rocznik Krakowski” 3, 1900, s. 34; przedruk: tenże, *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*, Kraków 2009, s. 12 (dalej podaję strony za nowym wydaniem).

² M. Starzyński, *Nad średniowiecznymi księgami rachunkowymi miasta Krakowa*, „Roczniki Historyczne” 74, 2008, s. 168–169.

³ *Księgi radzieckie kazimierskie 1369–1381 i 1385–1402*, wyd. A. Chmiel, Kraków 1932.

⁴ Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej cyt. APKr.), rkps 1587.

⁵ APKr., *Scabinalia Cracoviensia. Inscriptiones*, rkps 2, s. 88a; edycja: *Księgi ławnicze krakowskie 1365–1376 i 1390–1397*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1904, s. 47.

należy identyfikować raczej z księgą radziecką niż rachunkową. Ponadto, na fakt umieszczania zapisów rachunkowych w księgach radzieckich wskazuje pierwszy wpis pomieszczony we wzmiankowanej powyżej najstarszej krakowskiej księdze radzieckiej, dotyczący wydatków na zakup piwa, opatrzony tytułem „*ratio cerevisie empte*”⁶.

Zespół średniowiecznych krakowskich ksiąg rachunkowych, na podstawie którego można prowadzić studia nad stosunkami skarbowymi w mieście, jest jednak mocno zdekompletowany, żeby nie powiedzieć szczątkowy. W Krakowie rachunki notowano w niewielkich, liczących najczęściej ok. 50 kart, oprawnych w pergamin, papierowych poszytach. W takim rękopisie mieściły się co najwyżej zapisy z kilku lat, najczęściej zaś z dwóch lub jednego. Obok wspomnianego już rękopisu z lat 1390–1391, z całego okresu średniowiecza zachowało się jedynie 10 ksiąg rachunkowych, odpowiednio z lat: 1392–1393, 1395–1399, 1400, 1401–1402, 1403–1404, 1405, 1407–1410, 1414, 1431 i 1487⁷. Fakt ten należy tłumaczyć przede wszystkim tym, że wraz ze zdaniem sprawozdania z obsługi finansów gminy przez rajców, którzy zawiadywali nimi w danym roku⁸, księga rachunkowa, zawierająca zapisy z tego roku, stawała się w zasadzie bezużyteczna. Ta stosunkowo szybka dezaktualizacja powodowała zaś, że księgi rachunkowe nigdy nie stały się przedmiotem należytej uwagi osób sprawujących opiekę nad archiwum miejskim. Na obecny stan zachowania wytworów średniowiecznej kancelarii krakowskiej niebagatelny wpływ miało także kilka innych czynników. Przez wiele lat archiwum to pozostawało nieuporządkowane, a w pierwszej połowie XIX w. akta na ratuszu po prostu niszczały⁹. Wiele rękopisów wyniesiono z archiwum, inne bezpowrotnie

⁶ *Acta consularia nec non proscriptiones ab anno 1392 ad annum 1400*, wyd. J. Szujski, w: *Libri antiquissimi civitatis Cracoviae saeculi decimi quinti*, cz. 2, w: *Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. 4, [b.m.w.] 1877, s. 77; B. Wyrozumska, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995, s. 64, 83.

⁷ Ich opisy znajdują się w *Katalogu Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa*, t. 2: *Kraków. Rękopisy nr 1–3568*, Kraków 1915, s. 212–213.

⁸ Najpełniejsze informacje dot. zarządu finansami w średniowiecznym Krakowie zawiera opis sprawy rajcy Andrzeja Wierzynka, ściętego we wrześniu 1406 r. za kradzież pieniędzy z kasy miejskiej; zob. APKr., *Consularia Cracoviensia. Inscriptiones*, rkps 427, s. 248–253, 255–259. Fragmenty opublikował S. Kutrzeba, *Historja rodziny Wierzyńków*, „Rocznik Krakowski” 2, 1899, s. 79–80, przyp. 1–5, s. 81, przyp. 1, s. 82–83, przyp. 6–7, s. 83, przyp. 1–3; tenże, *Finanse i handel...*, s. 141, przyp. 1.

⁹ Ambroży Grabowski, który penetrował zbiory krakowskiego ratusza w pierwszej połowie XIX w., tak opisał pomieszczenie, w którym przechowywano księgi miejskie, gdzie „tylko wróble przystęp miały przez okna bez szyb [...] gdzie jeszcze dotąd (r. 1843) leży mnóstwo ich gniazd na półkach, a skąd ślady ich tam długiego pobytu furami

zagięły, co wiązało się m.in. ze zburzeniem gmachu ratusza (1820) oraz wieloma przenosinami archiwaliów po włączeniu Krakowa do Księstwa Warszawskiego¹⁰. Niemal kompletna seria rachunków z lat 1390–1410 ocalała przede wszystkim dzięki przypadkowi. Księgi te opublikował, ale tylko w fragmentach, Franciszek Piekosiński¹¹. Nie doceniał on bowiem znaczenia tego typu źródeł w warsztacie historyka¹². Pogląd ten zmienił dopiero Stanisław Kutrzeba, który umiejętnie wykorzystywał zapisy z ksiąg rachunkowych w prowadzonych przez siebie badaniach nad historią społeczno-gospodarczą średniowiecznego Krakowa. W 1900 r. na łamach „Rocznika Krakowskiego” opublikował on jedyne jak dotąd w polskiej historiografii monograficzne ujęcie zagadnień skarbowości krakowskiej w okresie średniowiecza, dając tym samym podstawy do dalszych badań w tym zakresie¹³.

Należy podkreślić, że jakkolwiek księgi rachunkowe stanowią podstawę do badań nad skarbowością krakowską, to nie są jedynymi źródłami, w których znajdują się informacje o funkcjonowaniu miejskiego systemu finansowego. Wiadomości o opłatach i podatkach uiszczanych przez mieszkańców Krakowa znajdują się także w wilkierzach wydawanych przez radę miejską. Z okresu do 1410 r. można wymienić chociażby ważne rozporządzenia dotyczące poboru szosu miejskiego z lat 1367, 1383, 1385–1386, 1397 i 1403 oraz cenniki za korzystanie z urzędzeń miejskich, postrzygalni sukna (1364), wielkiej i małej wagi (1364?) oraz topni metali (1398?)¹⁴. Brak ksiąg rachunkowych dla lat późniejszych uniemożliwia jednak określenie dochodu, jaki płynął z tych urzędzeń

wywozićby trzeba”; *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 2, wyd. S. Estreicher, „Biblioteka Krakowska” 41, 1909, s. 231–232.

¹⁰ B. Wyrozumska, dz. cyt., s. 51–53; W. Komorowski, *Ratusze krakowskie*, „Krakowska Teka Konserwatorska” 6, 2007 (*Siedziby władz miasta Krakowa. Wydanie jubileuszowe z okazji 750-lecia lokacji miasta Krakowa*), s. 47–48.

¹¹ *Registra perceptorum et distributorum civitatis Cracoviensis annorum 1390–1393, 1395–1405 nec non 1407–1410*, wyd. F. Piekosiński, w: *Libri antiquissimi...*, cz. 2 (dalej cyt. Rach. krak.), s. 224–343.

¹² Zawartość tego wydawnictwa oraz mankamenty edycji omówiłem w artykule: *Nad średniowiecznymi księgami...*, s. 165–178.

¹³ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 1–168. Zob. także: M. Starzyński, *Stanisław Kutrzeba jako badacz średniowiecznego Krakowa*, w: S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. XXV–XXVII.

¹⁴ *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, cz. 3, wyd. F. Piekosiński, w: *Monumenta mediaevi historica res gestas Poloniae illustrantia* (dalej cyt. KmK), t. 7, Kraków 1882, nr 262–263, 265, 277, 289–290, 323; *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa*, wyd. S. Estreicher, Kraków 1936, nr 20. Pełne informacje dot. krakowskiego ustawodawstwa zestawiam w pracy: *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2009 (mps rozprawy doktorskiej w Archiwum UJ).

do skarbcza miejskiego. Jeszcze więcej kłopotów nastęcza kwestia poboru szosu. W Krakowie nie zachowały się bowiem księgi podatkowe. Spis szosu z ul. Grodzkiej, sporządzony w 1412 r., nie może zaś stanowić podstawy do wyciągania dalszych wniosków¹⁵.

Inną ważną kategorię źródeł do badań nad budżetem Krakowa stanowią dokumenty dotyczące dzierżaw stałych dochodów miejskich dokonywanych przez radę. Pieniądze pozyskiwane przez nią w ten sposób przeznaczano następnie m.in. na potrzeby władcy i państwa. Niestety, kopiariusz, do którego wciągano tego typu akty rozpoczyna się wpisami dopiero z 1412 r.¹⁶ Nieliczne są również dokumenty królewskie, z tzw. wielkim przywilejem Kazimierza Wielkiego z 1358 r. na czele, oraz dokumenty osób prywatnych, w których znajdują się wzmianki dotyczące finansów miasta¹⁷.

Najstarsze krakowskie księgi rachunkowe prowadzono w systemie rocznym. Na pierwszej karcie rękopisu umieszczano skład rady urzędującej w danym roku, a pod odpowiednimi tytułami pisarz stopniowo wciągał do niego kwoty, które gmina pozyskiwała (*percepta*) oraz te, które miasto wydatkowało (*distributa*). Wyjątek stanowi jedynie rękopis z lat 1408–1410, w którym dochody i wydatki notowano zbiorczo w systemie tygodniowym (w górnej części karty *percepta*, w dolnej *distributa*)¹⁸. Franciszek Piekosiński wybrał z tego rękopisu jedynie te zapisy, które odpowiadały treści czterech rubryk publikowanych przez niego *in extenso* z pozostałych ksiąg rachunkowych, mianowicie: *honorēs, nunciū in factō civitatīs, nunciū in factō regis* oraz *rayse domino-rum*¹⁹. Z obliczania przychodów i rozchodów dla tych lat zrezygnował również Stanisław Kutrzeba. Wiązałoby się to bowiem z koniecznością przyporządkowania kilku tysięcy szczegółowych not do odpowiednich tytułów. Na obecnym etapie badań, kiedy nie dysponujemy jeszcze

¹⁵ APKr., Consularia Cracoviensia. Inscriptiones, rkps 427, s. 418–422; por. S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, tab. I; J. Ptaśnik, *Opis ulicy Grodzkiej z r. 1412*, „Prace Komisji Historii Sztuki” 1 [= „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” 10], Kraków 1919, s. XXX. Przygotowuję nową edycję tego spisu wraz z komentarzem.

¹⁶ APKr., rkps 1358. Niekompletna edycja tego rękopisu została opublikowana jako cz. 4 KmK (*Enumeratio proventuum a consulibus Cracoviensibus cum redimendi conditione venditorum*), wyd. F. Piekosiński, Kraków 1882, s. 651–719; także B. Wyrozumska, dz. cyt., s. 97–98.

¹⁷ Zob. np. KmK, cz. 1, wyd. F. Piekosiński, w: *Monumenta mediæ ævi historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. 5, Kraków 1879, nr 9, 13, 21, 25, 32, 39, 46, 61–62, 65–66, 94, 101.

¹⁸ M. Starzyński, *Nad średniowiecznymi księgami...*, s. 173–174.

¹⁹ Rach. krak., s. 279–288.

nową, krytyczną edycją średniowiecznych krakowskich ksiąg rachunkowych, zrezygnowano z przygotowania tych obliczeń dla potrzeb niniejszego studium.

Powyższe uwagi, poświęcone bazie źródłowej, pozwalają zatem na wskazanie, że w przypadku średniowiecznego Krakowa szczegółowe badania nad budżetem miasta, pod którym to pojęciem należy rozumieć ogół dochodów i wydatków gminy, są dość trudne do przeprowadzenia. Główne źródło, czyli księgi rachunkowe, wymuszają zaś ich ograniczenie do przełomu XIV i XV w., a dokładnie do lat 1390–1393 i 1395–1405. Z lat 1394 i 1406 księgi rachunków niestety się nie zachowały. Niekompletne są również rachunki z lat 1399–1400. W rękopisie z 1399 r. brakuje kilku kart z wydatkami, natomiast w rękopisie z 1400 r. znajdują się tylko wydatki. Noty z przychodami za 1407 r. zostały pominięte przez Piekosińskiego. Z kolei fakt niewłączenia do obliczeń lat 1408–1410 wyjaśniono powyżej²⁰. W dziejach miasta przełom XIV i XV stulecia wiązał się nie tylko z ugruntowaniem jego pozycji jako najważniejszego krajowego ośrodka handlowego, ale także pozycji rady jako najważniejszej instytucji w jego samorządzie²¹.

Wśród źródeł dochodów krakowskiej gminy miejskiej na pierwszym miejscu notowano w rachunkach *currus potabilium*. W dalszej kolejności znajdowały się wpływy z wag, małej i dużej, topni srebra, targu solnego, czynszów z majątku miejskiego, cła kwartnikowego oraz inne, których liczba dochodziła do trzydziestu. Analizując te zapisy, Kutrzeba zdecydował się uporządkować je i uszeregować w czterech głównych kategoriach. W pierwszej wyliczył własne dochody gminy²². Pochodziły one przede wszystkim ze stale powiększanego majątku miasta: domów, placów, ogrodów i sadzawek, wsi (Grzegórzek, zakupionych w 1388 oraz Dąbia zakupionego w roku następnym²³), kramów, jatek i bud²⁴,

²⁰ Wszystkie obliczenia przywoływane w niniejszym artykule zostały przygotowane na podstawie danych zebranych i zestawionych w tabelach przez S. Kutrzebę, *Finanse i handel...*, tab. II (Wykaz dochodów Krakowa z lat 1390–1487), III (Wykaz rozchodów Krakowa z lat 1390–1487), sprawdzonych i przeliczonych na nowo przez autora.

²¹ Obszernie na ten temat: J. Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, Kraków 1992 (Dzieje Krakowa, 1, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki), s. 371–420.

²² S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 25–35.

²³ J. Labershek, *Rozwój przestrzenny krakowskiego zespołu osadniczego extra muros XIII–XVIII w.*, w: *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, red. J. Wyrozumski, „Biblioteka Krakowska” 150, 2007, s. 316–317 (tam dalsza literatura).

²⁴ W tzw. wielkim przywileju Kazimierza Wielkiego dla Krakowa z 1358 r. wymienionych zostało 5 kramów z czynszem pełnym, 6 z ziemskim, kolejnych 6, w których handlowano towarem drobnym oraz 22 ławy piekarskie. Nowa edycja tego dokumentu

domu kuśnierzy (*kursnerhaws*) oraz szmatruza (*smetirhaws*), browaru, zakupionego od spadkobierców Żyda Lewka w 1399 r.²⁵, a także dwóch sołectw, nabytych w 1402 r. od zwierzynieckich norbertanek²⁶. Dochód pochodzący z wymienionych powyżej elementów składowych majątku miasta notowano w rubryce *census civitatis*. Był on dość regularny i w omawianym okresie wynosił średnio nieco ponad 335 grz. Do majątku miasta należały także pastwiska. Rada utrzymywała zaś własnych pasterzy, którzy doglądali wypasającego się tam bydła oraz trzody chlewnej. Za korzystanie z pastwisk pobierano zresztą stosowną opłatę, odnotowaną już w rachunkach z 1390 r. (*pecunia scropharum, pecunia pecorum*)²⁷. Roczny dochód, jaki przynosiły miastu opłaty za wypas, wynosił średnio ponad 37 grz.

Obok wpływów pochodzących z majątku miejskiego w dziale *percepta* notowano także różne inne drobne dochody, które Kutrzeba umieścił w kategorii „dochody nadzwyczajne”²⁸, jak np. sprzedaż przez radę łązni, usytuowanej *circa Cornutos*, Szymonowi Gerstenrowi w 1396 r., czy sprzedaż należącego do miasta konia²⁹. Owe „dochody nadzwyczajne” były bardzo nieregularne. Przykładowo w 1390 r. przyniosły jedynie 24 grz., ale już we wspomnianym 1396 r. aż 394 grz.

W posiadaniu miasta były również przedsiębiorstwa, takie jak kamieniołom, nabyty w latach 1375–1388³⁰, cegielnia, wapiennik oraz piwnica świdnicka – piwiarnia urządzona w piwnicach ratusza. Dochód z tych przedsiębiorstw, mimo że nieregularny, był jednak znaczący w każdorocznym budżecie. Przykładowo w 1391 r. wapiennik (*cimentum*) przyniósł tylko 1 grz. i 25 gr, ale w 1401 r. aż 145 grz. Podobnie cegielnia, w 1398 r. przyniosła jedynie 32 grz., a w 1403 r. – 417. Odnośnie do wzmiankowanych powyżej wpływów z kamieniołomu oraz cegielni, wciąganych do ksiąg rachunkowych, należy wyjaśnić, że w księgach notowano jedynie kwoty pochodzące ze sprzedaży materiału osobom prywatnym, a nie zużytkowanego na potrzeby gminy. Nieregularny dochód dawała również piwnica świdnicka. W rachunkach z 1403 r. odnotowano wpływy z działalności piwnicy w wysokości 635 grz., ale w latach 1397–1398 nie odnotowano żadnego.

zob. *Przywileje ustanawiające gminy miejskie wielkiego Krakowa (XIII–XVIII wieku)*, oprac. B. Wyrozumsk, Kraków 2007, s. 31–34, 57–61 (tłum. na język polski).

²⁵ Rach. krak., s. 323.

²⁶ KmK, cz. 1, nr 101.

²⁷ Rach. krak., s. 290, 294.

²⁸ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 30–31.

²⁹ Rach. krak., s. 310.

³⁰ KmK, cz. 1, nr 46, 65; J. Laberscheck, dz. cyt., s. 319.

Średnie roczne wpływy z działalności tych trzech instytucji wynosiły ponad 232 grz.

Kolejnym, obok przedsiębiorstw, źródłem dochodów średniowiecznego Krakowa były dzierżawy. Rada miejska kilkakrotnie dzierżawiła stróżę rybną (1390, 1394, 1400)³¹, a w latach 1390–1397 cło od śledzi od kasztelana krakowskiego³². Dochody z dzierżaw nie były jednak wysokie. Po odliczeniu sum dzierżawnych (50 grz. rocznie za stróżę oraz 20 za cło) w 1390 r. do kasy miejskiej wpłynęło ze stróży 9, zaś z cła od śledzi 19 grz.

Dochody własne gminy krakowskiej pochodzące z majątku oraz przedsiębiorstw stanowiły w omawianym okresie 42,7% ogółu wpływów do kasy miejskiej.

Innym stałym dochodem były wpływy z monopoli³³: wag, wielkiej (żelaznej lub ołowiu, *pensa maior*)³⁴, w której wazono na cetnary, mniejszej (woskowej, *pensa minor*)³⁵, w której wazono na kamienie, i srebrnej (*pensa argenti*), których funkcjonowanie ściśle łączyło się z przywilejami składowymi; oraz topni (*crematoria*): łoju, wosku i srebra. Najwyższe wpływy przynosiła niewątpliwie topnia srebra, w 1396 r. (łącznie z wagą) ponad 2100 grz., w 1397 r. ponad 800, a w roku następnym 503 grz. Średni roczny dochód z owych urządzeń na przełomie XIV i XV w. wynosił ok. 490 grz. Ważną pozycję w każdorocznym budżecie odgrywały także wpływy ze szrotu, czyli prawa miasta do przewozu trunków, wahające się między 180 a 320 grz., oraz z postrzygalni sukna. Dochody z monopoli cechowała jednak pewna niestalość. W dużej mierze zależały one bowiem od koniunktury gospodarczej. W omawianym okresie stanowiły 35,1% ogółu wpływów do skarbu miejskiego.

Na trzecią kategorię dochodów, według klasyfikacji Stanisława Kutrzeby³⁶, składały się opłaty administracyjne wnoszone od przyjęć do prawa miejskiego, w tym kary pieniężne za przekroczenia postanowień wilkierzy oraz opłaty gospodarcze, jak np. za wymierzanie sładu, wprowadzona na mocy wilkierza ogłoszonego w 1395 r.³⁷ Opłaty stanowiły nieco ponad 4,9% ogółu dochodów gminy.

³¹ Rach. krak., s. 290, ad. 16; *Libri antiquissimi...*, cz. 2, s. 116, 208.

³² *Libri antiquissimi...*, cz. 2, s. 110; Rach. krak., s. 294, ad. 6, s. 307, ad. 14.

³³ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 36–57.

³⁴ W. Komorowski, *Krakowska waga wielka w średniowieczu*, „Rocznik Krakowski” 72, 2006, s. 33–44.

³⁵ A. Sudacka, *Budynek małej wagi na Rynku krakowskim na podstawie źródeł historycznych*, „Rocznik Krakowski” 72, 2006, s. 45–56.

³⁶ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 57–63.

³⁷ *Libri antiquissimi...*, cz. 2, s. 125 [= KmK, cz. 2, wyd. F. Piekosiński, w: *Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. 7, Kraków 1882, nr 284].

W ostatniej grupie dochodów miasta znalazły się podatki i cła³⁸. Szos, podstawowy podatek miejski, uiszczany od gruntów, ale także od zysków z handlu i przemysłu oraz posiadanego majątku³⁹, na przełomie XIV i XV w. nie był jeszcze w Krakowie podatkiem stałym, stąd też w rachunkach z tego okresu brakuje zapisów dotyczących jego opłaty. W wilkierzu z 1385 r. wyraźnie zresztą podkreślono, że rada miejska pobiera go „noch der stad notdorfft”, a więc tylko w razie potrzeby⁴⁰. Pobór szosu był zatem jedynie uzupełnieniem zwykłych dochodów gminy, a nie ich podstawą. Lektura tego wilkierza pozwala zaś na wskazanie, że gdyby już wówczas szos w Krakowie wybierano jako podatek stały, miasto zamykałoby kolejne lata rozrachunkowe z bilansem dodatnim.

Podstawę opłaty szosu od gruntu stanowiło dworzyszczce (*hoff*), którego wymiary wynosiły 36 łokci szerokości na 72 łokcie długości. Teren miasta lokacyjnego został zaś podzielony na strefy podatkowe. Najwyżej opodatkowane były domy położone w Rynku (pół grzywny). Stawka szosu zmniejszała się proporcjonalnie do zmiany powierzchni gruntu. Była także uzależniona od położenia nieruchomości. Te usytuowane na ulicach odchodzących od Rynku, na odcinkach od Rynku do pierwszej przecznicy, tj. „krzyża”, płaciły 8 skojców, czyli 16 gr, natomiast te usytuowane na dalszych odcinkach – 12 gr⁴¹. Szos od sklepu (*kowfkamer*) wynosił 12 gr, od kramów (*cremen*) i jatek (*fleischbencken*) 6 gr, natomiast od majątku, zarówno od kwot pozostających w obrocie (*beraites geld*), jak i od oszczędności (*liegendes geld*) – pół grosza od grzywny. Nietrudno tym samym wskazać, mając na uwadze zamożność ówczesnych mieszczan, jak również zasięg terytorialny prowadzonych przez nich interesów, że wpływy do skarbcza miejskiego pozyskiwane w ten sposób byłyby dość znaczne, tym bardziej że do opłaty szosu zobowiązany był każdy mieszkaniec miasta „noch deme her vyl ader wenigk hot”⁴². W Krakowie szos przekształcił się w podatek stały na pewno w latach trzydziestych XV w.⁴³ Już w końcu XIV stulecia na Suche Dni regularnie wybierano natomiast w Krakowie podatek celowy (*Zwecksteuer*), przeznaczony na utrzymanie strażników miejskich (*pecunia vigilialis* lub *pecunia circulatorum*). Średni dochód z tej opłaty wynosił ok. 76 grz. rocznie.

³⁸ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 63–103.

³⁹ Tamże, s. 69.

⁴⁰ KmK, cz. 2, nr 277.

⁴¹ P. Tyska, *Obraz przestrzeni miejskiej Krakowa XIV–XV wieku w świadomości jego mieszkańców*, Lublin 2001, ryc. 8.

⁴² KmK, cz. 2, nr 277.

⁴³ KmK, cz. 3, nr 529.

Stale wpływy do kasy miejskiej zapewniały również cła, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się cło kwartnikowe płacone od sukna (*theloneum quartarum de pannis*). Znane jest ono ze źródeł od 1323 r.⁴⁴ Oplatę tę ponosili jedynie *hospites* oraz osoby nieposiadające prawa miejskiego. Pobierało ją dwóch poborców. Znaczenie tego dochodu w każdorocznym budżecie miasta wiązało się przede wszystkim z posiadaniem przez Kraków przywilejów składowych. W omawianym okresie cło kwartnikowe przynosiło rocznie ok. 170 grz.

W rachunkach notowano także regularne wpływy pochodzące z targu solnego. Miasto pobierało bowiem opłaty od sprzedaży soli w bałwanach w wysokości pół grzywny od bałwana. Oplatę tę wybierano na targu. Na osobną uwagę zasługuje także opłata nazywana w rachunkach *pecunia ungelt vie nove versus Flandriam*, wprowadzona po zamknięciu dróg łączących Królestwo z Prusami. Jerzy Wyrozumski twierdził, że obciążano nią towary, które kierowano ową „nową drogą”. Miasto musiało bowiem ponieść pewne koszty związane z jej otwarciem⁴⁵.

Wpływy z podatków i ceł wynosiły 13,1% ogółu dochodów miasta⁴⁶.

Źródła dochodów gminy krakowskiej na przełomie XIV i XV w. w ujęciu procentowym prezentuje wykres 1.

Scharakteryzowane powyżej źródła dochodów gminy krakowskiej w ostatnich latach XIV i na początku następnego stulecia pozwalają na obliczenie średnich przychodów miasta w tym okresie. Wynosiły one ponad 2400 grz. Kwota ta nie pozwalała jednak na pokrycie corocznych wydatków, które Stanisław Kutrzeba przyporządkował do siedmiu kategorii. Pierwszą stanowiły wypłaty dokonywane na rzecz panującego⁴⁷.

Starając się zapewnić sobie przychyłność monarchy, niemalże co roku rajcy krakowscy przekazywali panującemu i jego rodzinie różnego rodzaju, mniej lub bardziej kosztowne podarunki w postaci sukna lub np. piwa świdnickiego⁴⁸. W 1399 r. przed narodzinami jedynej córki Jadwigi i Jagielly ofiarowali królowej 200 grz.⁴⁹ Swój udział wydatnie zaznaczyli także w przygotowaniach do ślubu Jagiellona z Anną Cylejską⁵⁰. W 1403 r. ofiarowali królowi 200 grz. „pro honore

⁴⁴ KmK, cz. 1, nr 16.

⁴⁵ J. Wyrozumski, dz. cyt., s. 427.

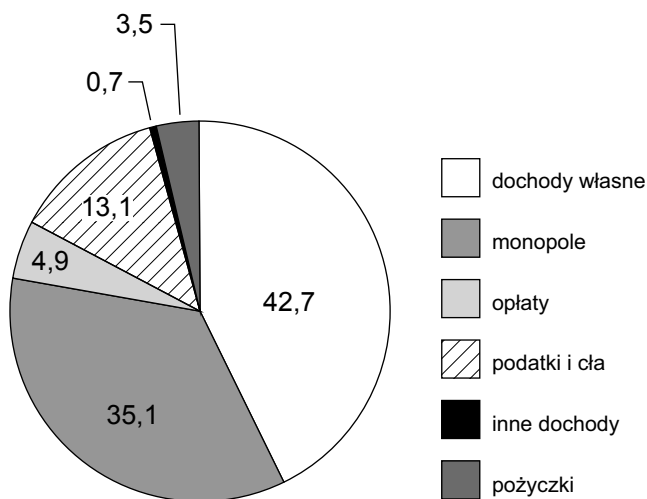
⁴⁶ Ogólną sumę dochodów dopełniały, zazwyczaj bardzo nieregularne, tzw. inne dochody (0,7%) oraz pożyczki (3,5%).

⁴⁷ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 104–108.

⁴⁸ Szczegółowo zagadnienie to omawiam w pracy *Krakowska rada miejska...*

⁴⁹ Rach. krak., s. 261.

⁵⁰ Tamże, s. 265–266, 269. Zob. także: F. Sikora, *W sprawie małżeństwa Władysława Jagielly z Anną Cylejską*, w: *Personae, colligationes, facta*, Toruń 1991, s. 93–103.



Wykres 1. Źródła dochodów gminy krakowskiej na przełomie XIV i XV w. (udział procentowy)

Źródło: obliczenia własne na podstawie: S. Kutrzeba, *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*, Kraków 2009, tab. II.

ad coronacionem regine”⁵¹. W tym samym roku wypłacili mu kolejne 400 grz., których zażądał on od miasta za dopuszczenie się przez rajców obrazy jego majestatu, kiedy ci nie przywitani go należycie, gdy wjeżdżał do miasta⁵². Do wydatków na rzecz króla i królowej Kutrzeba zaliczył także egzekucje, pod którym to terminem rozumiał opłatę szosu królewskiego⁵³. W 1391 r. miasto wypłaciło królowi 600 grz.⁵⁴, w 1405 r. tytułem podwójnego szosu 4 tys. florenów na wykup ziemi dobrzyńskiej z rąk zakonu krzyżackiego⁵⁵, a w 1409 r. kolejne 2400 grz.⁵⁶ Nie jest również wykluczone, że rada krakowska wydzierżawiała wówczas stałe dochody miejskie na poczet pożyczek zaciąganych m.in. u bogatszych mieszczan. Pozyskane w ten sposób pieniądze przekazywała zaś monarsze na realizację różnych celów politycznych. Miasto dostarczało także podwód na rzecz króla i królowej. Wiele zapisów poświadczających ów ciężar znanych jest z okresu panowania królowej

⁵¹ Rach. krak., s. 273.

⁵² Tamże.

⁵³ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 104–106.

⁵⁴ Rach. krak., s. 105.

⁵⁵ Tamże, s. 339; Z. Nowak, *Polityka północna Zygmunta Luksemburskiego do roku 1411*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 69, 1964, z. 1, s. 49–50.

⁵⁶ APKr., rkps 1594, s. 185; S. Gawęda, *Rola Krakowa w okresie przygotowań do wyprawy grunwaldzkiej*, „Małopolskie Studia Historyczne” 3, 1960, z. 1–2, s. 43, przyp. 22.

Jadwigi⁵⁷. Omówione powyżej wydatki w głównej mierze zależały od aktualnej sytuacji politycznej. W 1390 r. wyniosły one nieco ponad 130 grz., by w 1405 r. przekroczyć 2200 grz., znacznie przewyższając roczny dochód, jaki miasto osiągnęło w tym roku.

Wydatki na króla i królową stanowiły w omawianym okresie 12,1% ogółu rozchodów gminy krakowskiej.

Druga kategoria wydatków wiązała się z szeroko pojętym zarządem miasta⁵⁸. Pieniądze z kasy ratuszowej wypłacano bowiem nie tylko na bieżące potrzeby związane z funkcjonowaniem kancelarii oraz pracami prowadzonymi w siedzibie władz miasta. Rajcy opłacali także urzędników (notariusza i wicenotariusza) oraz różnego typu służby miejskie. Wydatki w tym zakresie notowano rubrykach: *pretorii necessaria* (jednej z bardziej obszernych w każdorocznym rejestrze finansowym), *famuli*, *famulorum necessaria*, *auriga* oraz innych. Tę grupę rozchodów cechowała względna stałość. Średnio wynosiły one rocznie ponad 380 grz.

Z pieniędzy miejskich rajcy finansowali nie tylko podróże przedstawicieli rady w sprawach miasta⁵⁹, ale także utrzymywali posłańców. Wysokość tych wydatków zależna była przede wszystkim od bieżących potrzeb gminy. Średnio wynosiła ona ponad 210 grz. rocznie.

Ważną grupę wydatków związanych z zarządzeniem miasta stanowiły te, które przeznaczano na podarunki oraz wydawane na ratuszu przyjęcia. Bezpośrednio wiązały się one z nierzadko nieformalnymi zabiegami rajców w celu pozyskania stronników w kręgach dostojników kościelnych i państwowych, od poparcia których zależały np. możliwości otrzymania przez miasto odpowiednich przywilejów. Kwoty przeznaczane przez miasto w tym zakresie również zależały od bieżących potrzeb i wahały się w omawianym okresie między 70 a ponad 500 grz. Wydatki na zarząd ogólny stanowiły 24,3% ogólnej kwoty rozchodów.

Do trzeciej głównej grupy rozchodów należały wydatki związane z nadzorem handlowym (opłacanie tzw. *affusores*, którzy kontrolowali jakość piwa podawanego w szynkach), sprawami przeciwpożarowymi (nagrody dla osób, które pierwsze przybędą na miejsce pożaru) oraz bezpieczeństwem wewnętrznym miasta (policja miejska, strażnicy na murach, kat, wydatki na naprawy baszt i murów miejskich oraz zakup

⁵⁷ Rach. krak., s. 241, 246. Zob. także: S. Kutrzeba, *Podwoły miast polskich*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 28, 1900, s. 498–499.

⁵⁸ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 108–115.

⁵⁹ Wiele interesujących informacji dot. podróży rajców znajduje się jeszcze w rękopiśmiennych księgach rachunków, gdyż Piekosiński opublikował jedynie zapisy poświadczające daną podróż, pominał natomiast szczegółowe sprawozdania z jej przebiegu.

broni, którą następnie składowano w zbrojowniach poszczególnych cechów)⁶⁰. Średnie wydatki związane z bezpieczeństwem miasta wyniosły w omawianym okresie, włączając w to zakupy broni w latach 1391–1392, przekazanej królowi w jego konflikcie zbrojnym z Władysławem Opolczykiem, przeszło 350 grz. rocznie, co stanowiło 9,8% ogółu wydatków w badanym przedziale czasowym.

W czwartej grupie rozchodów, według klasyfikacji Kutrzeby, znalazły się wypłaty na utrzymanie porządku na terenie miasta, przede wszystkim zaś usuwanie błota z Rynku oraz remonty mostów i bruków. Kiedy bowiem właściciele kamienic położonych przy Rynku mieli obowiązek usuwania błota jedynie na 16 łokci przed domem⁶¹, główny ciężar w tym zakresie spadał na radę miejską. Dość znaczne obciążenie dla budżetu stanowiły wzmiankowane wyżej remonty. Wydatki na nie wynosiły średnio około 190 grz. rocznie. Drobne kwoty wydatkowano również na utrzymanie studni publicznych, wodociągu miejskiego (od 1399) oraz zegara (grupa piąta). Równie niewielkie kwoty miasto przeznaczało na cele dobroczynne. Kwoty notowane w rubryce *elemosine*, wypłacane na jałmużny dla kościoła Mariackiego, wybranych klasztorów krakowskich, biednych, konwertytów, na procesje Bożego Ciała oraz szpital, nie przekraczały 80 grz. rocznie (grupa szósta). Łącznie wydatki w wyżej wymienionych trzech grupach stanowiły 8,1% ogólnej sumy rozchodów.

W ostatniej kategorii Kutrzeba umieścił wszystkie te wydatki, które wiązały się z utrzymaniem w należyтым stanie majątku miasta, jak pojedyncze wypłaty dla cieśli, kowali, stelmachów, wydatki na owies dla koni, ale także na wynagrodzenie i ubrania dla pasterzy, robotników wapiennika (w szczególności zaś palącego i gaszącego wapno; *cremator – extincitor cimenti*), przełożonego robotników kamieniołomu (*magister horrei*), na zakup piwa do piwnicy świdnickiej, czynsze dzierżawne, wydatki związane z utrzymaniem monopoli, wag oraz topni i wreszcie te, które wiązały się z funkcjonowaniem *schrotamtu*, jak wydatki na konie, drabiny, sznury, dla kowala, stelmacha, na owies oraz inne⁶². Suma rozchodów wymienionych w tej grupie była zazwyczaj dość wysoka. Średnio wynosiła ok. 500 grz. rocznie, ale nierzadko przekraczała tę kwotę nawet trzykrotnie.

Wydatki związane z zarządem skarbowym stanowiły 32,6% ogólnej sumy rozchodów gminy krakowskiej⁶³.

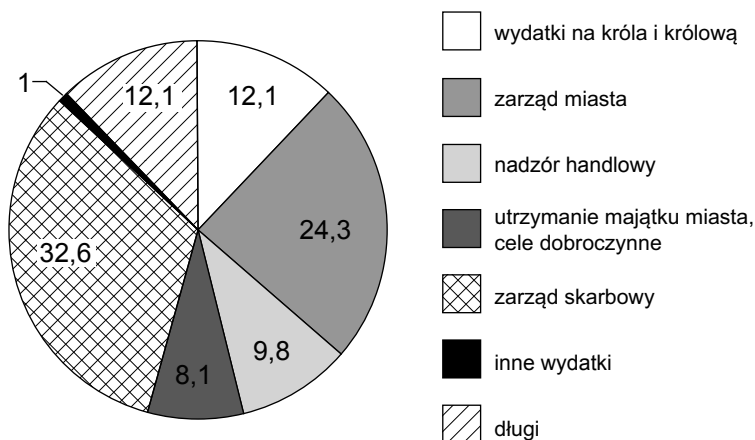
⁶⁰ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 115–120.

⁶¹ KmK, cz. 2, nr 348, § 1; M. Patkaniowski, *Krakowska rada miejska w średnich wiekach*, „Biblioteka Krakowska” 82, 1934, s. 135.

⁶² S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 123–127.

⁶³ Ogólną sumę rozchodów dopełniały tzw. inne wydatki (1%) oraz długi (12,1%).

Rozchody gminy krakowskiej na przełomie XIV i XV w. w ujęciu procentowym prezentuje poniższy wykres.



Wykres 2. Rodzaje wydatków gminy krakowskiej na przełomie XIV i XV w. (udział procentowy)

Źródło: obliczenia własne na podstawie: S. Kutrzeba, *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*, Kraków 2009, tab. III.

Do powyższych zestawień należy jeszcze dodać wypłaty dla osób, którym miasto płaciło czynsze, zarówno skupne (*ad reemendum*), jak i dożywotnie (*ad vite tempora*). Na uwagę zasługuje chociażby fakt, że jeszcze na przełomie XIV i XV w. Kraków wypłacał kapłanowi od św. Michała czynsz w wysokości 5 grz., ustanowiony na mocy dokumentu Bolesława Wstydlwego z 1264 r.⁶⁴

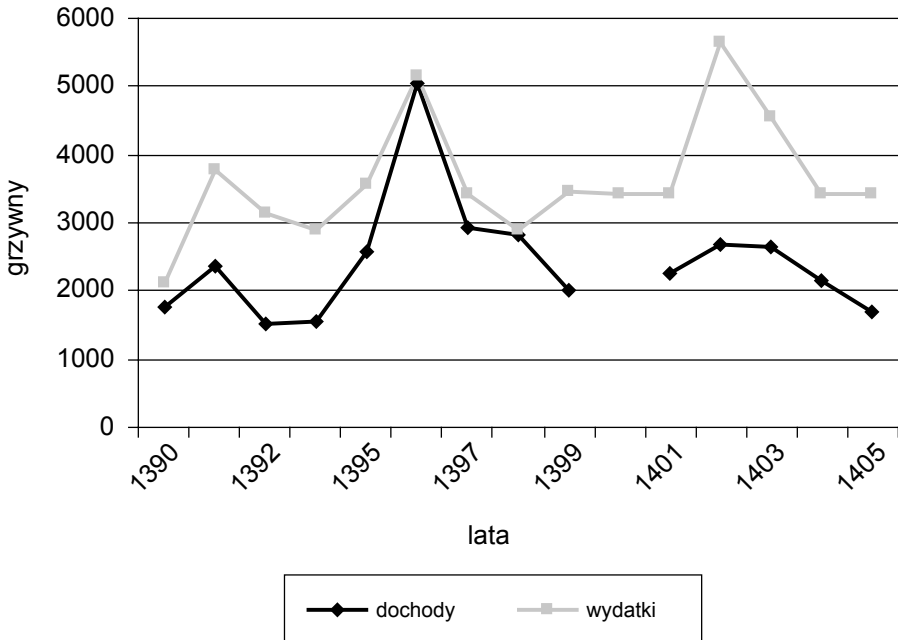
Roczne wydatki gminy krakowskiej na przełomie XIV i XV w. wynosiły średnio prawie 4 tys. grz. Fakt, że znacznie przekraczały one roczne przychody należy tłumaczyć przede wszystkim tym, że przy stałym wzroście wydatków liczba źródeł przychodu nie zmieniała się. Trudno również mówić o jakiegokolwiek planowości w ówczesnej miejskiej polityce skarbowej. W XV w. przybyły w zasadzie tylko dwa nowe źródła dochodów, mianowicie „rurne” (*rorne*) i *rorgelt*, czyli opłaty za korzystanie z sieci wodociągowej⁶⁵ oraz *weyngelt*, czyli cło od wina, prawo poboru którego Kraków uzyskał na mocy dyplomu Jana Olbrachta z 1493 r.⁶⁶

⁶⁴ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 2, wyd. F. Piekosiński, w: *Monumenta mediaevi historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. 9, Kraków 1886, nr 471; APKr., rkps 1358, s. 65; rkps 1596, s. 119.

⁶⁵ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 60–62.

⁶⁶ KmK, cz. 1, nr 205; S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, s. 100–103.

W dokumencie tym znalazł się zresztą bardzo wymowny opis stanu krakowskiej skarbowości. Czynniki i inne stałe dochody znajdowały się w zastawie zarówno u osób duchownych, jak i świeckich, a skarbiec miejski świecił pustkami. Dyktator tego dokumentu wyjaśnił zresztą, że wiązało się to głównie z ciągłymi potrzebami państwa i kolejnych monarchów, którym miasto spieszyło z pomocą finansową. W końcu XV w. sytuacja była zaś na tyle dramatyczna, że w ratuszu nie posiadano pieniędzy nie tylko na naprawę murów, ale i na „pospolite ciężary”, a „ruina et desolacio eius [tj. Krakowa] proxima fuit”⁶⁷.



Wykres 3. Dynamika przychodów i rozchodów miasta Krakowa na przełomie XIV i XV w.

Źródło: obliczenia własne na podstawie: S. Kutrzeba, *Finanse i handel średniowiecznego Krakowa*, Kraków 2009, tab. II–III.

⁶⁷ KmK, cz. 1, nr 205 („Quomodo attendentes civitatis nostre Cracouiensis census proventusque fere omnes, qui pro fisco comuni eiusdem civitatis habebantur, et quibus per predecessores nostros dive memorie reges Polonie Dei gracia, munificenciaque eorundem erat provisa, penitus decrevisse. Sunt enim impignorati et in magnis summis variis tam spiritualibus quam eciam secularibus personis obligati et inscripti, cogentibus tum necesstatibus tocius Republice regni nostri aut regum predecessorum nostrorum, quibus ipsa civitas subvenire facultatibus suis sponte se exhibeat, tum eciam quibusdam infortuniis attrita, que pluries ferre tollerareque oportuit, in tantum, ut consules eiusdem civitatis in comuni erario ad hunc defectum venerant, quod ne dum reformare aut munire muros aut structuram necessarias, sed nec ferre onera

Niewątpliwie ujemny wpływ zaangażowania rady krakowskiej w bieżące wydarzenia polityczne na stan finansów miejskich można zresztą wykazać już dla przełomu XIV i XV w. Tytułem przykładu warto przypomnieć, że w 1396 r. rajcy krakowscy przekazali Władysławowi Jagielle „super expedicione in Opol” 100 grz. groszy praskich oraz 300 grz. kwartników⁶⁸. W 1393 r. wydatki w tym samym celu przekroczyły 200 grz.⁶⁹ Można również dodać, że jeszcze przed wybuchem konfliktu pomiędzy Jagiellą a księciem opolskim rajcy krakowscy utrzymywali z nim ożywione stosunki⁷⁰. W 1392 r. Opolczyk upominał się nawet u rajców o jakieś 6 tys., zapewne grzywien, o czym zresztą niezwłocznie poinformowali oni Władysława Jagiełłę⁷¹. W tym samym roku rajcy krakowscy przejęli natomiast 300 grz. „domini ducis de Opol”, najprawdopodobniej na poczet długu zaciągniętego wcześniej przez Opolczyka⁷². Z rachunków miejskich z lat 1397 i 1399 znane są również informacje dotyczące wypłacenia królowi przez radę krakowską łącznie ponad 900 grz., z których 300 z własnych pieniędzy spłacił kasztelan krakowski Jan Tęczyński⁷³. Wyasygnowane w 1397 r. 313 grz. pochodziło z poboru szosu (*de exaccione*), podobnie jak 600 grz. wypłaconych Jagielle w 1391 r. i jeszcze 200 w 1394 r.⁷⁴ W 1391 r. wypłacono zresztą królowi ze skarbca miejskiego kolejne 100 grz.⁷⁵ Nie jest jednak znany cel, na który zostały one przeznaczone. Ciekawe natomiast, że rajcy co najmniej trzykrotnie wypłacali Jagielle pieniądze w okresie od około połowy sierpnia do połowy września 1399 r., tj. tuż po zakończeniu przez niego rozmów z panami małopolskimi dotyczących legitymizacji jego dalszej władzy w Królestwie⁷⁶. Wiadomo również, że w 1405 r. wyasygnowano królowi 4 tys. florenów (ok. 2500 grz.) na wykup z rąk zakonowi krzyżackiego ziemi dobrzyńskiej, zastawionej przez Władysława

civitatis comunia et sine quibus nulla civitas subsistere potest, minime potuerunt et possunt, iamque ruina et desolacio eius proxima fuit”).

⁶⁸ Rach. krak., s. 252; J. S p e r k a, *Wojny Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem (1391–1396)*, Cieszyn 2003, s. 67.

⁶⁹ Rach. krak., s. 244–246.

⁷⁰ Tamże, s. 228–229.

⁷¹ Tamże, s. 239; J. S p e r k a, dz. cyt., s. 21, przyp. 30.

⁷² *Libri antiquissimi...*, cz. 2, s. 82.

⁷³ Tamże, s. 197, 207; Rach. krak., s. 256, 263; J. K u r t y k a, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, s. 218, 265.

⁷⁴ Rach. krak., s. 105, 296.

⁷⁵ Tamże, s. 296.

⁷⁶ Zob. J. K u r t y k a, dz. cyt., s. 229–234 oraz polemicznie J. N i k o d e m, *Problem legitymizacji władzy Władysława Jagiełły w 1399 r.*, w: *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Prof. Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 393–403.

Opolczyka w lipcu 1392 r. za 50 tys. florenów węgierskich⁷⁷. Warto przy tym podkreślić, że ogólna suma przychodów miasta w 1405 r. nie przekroczyła 1700 grz.⁷⁸ Cztery lata później (1409), tytułem potrójnego szosu (półtora grosza od grzywny), Kraków wypłacił Władysławowi Jagielle kolejne 2400 grz., w zamian za co król miał przyznać miastu bliżej nieokreślone *libertates* na 6 lat⁷⁹. Roczny dochód miasta w 1409 r., pomniejszony o ów podatek, wyniósł jedynie nieco ponad 1680 grz. Pisarz, który sporządzał w tym roku sumaryczne zestawienie przychodów i rozchodów, wymownie zaś podkreślił: „resultat in distributis ultra percepta”⁸⁰. Zdanie to jest jednocześnie najlepszą charakterystyką budżetu miasta w tym okresie. Stolica monarchii jagiellońskiej ciągle bowiem pozostawała w długach.

Marcin Starzyński

Budget of Krakow at the Turn of the Fourteenth and Fifteenth Centuries
(Summary)

The article attempts to reconstruct the budget of Krakow in the Middle Ages. Therefore, the account books (incomes and expenditures of the town) constitute the main source of the research. The condition of the preserved account books restricts the scope of the research herein to the turn of the Fourteenth and Fifteenth centuries, specifically, to the years 1390–1393 and 1395–1405. In the history of Krakow the afore-mentioned period was connected to the reinforcement of not only the role of the town as the most significant trade centre in the country but also the position of the town council as the most notable institution in its government.

Owing to the in-depth analysis of the preserved account books, the author characterised main sources of incomes (i.e. property of the town, receipts from monopolies, administrative charges, taxes and duties), expenditures of the town (i.e. the expenses of the king and queen, the administration of the town, the trade supervisory body, the maintenance of the property of the town, and finally, the charity purposes), as well as their percentage share in the budget. In the conclusion the author explicated that the permanent debt of the historical capital of the Kingdom of Poland was linked to the fixed increase of the expenditures juxtaposed with the static earnings.

Marcin Starzyński – Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego;
e-mail: marcin.starzynski@uj.edu.pl

⁷⁷ Rach. krak., s. 339; Z. Nowak, dz. cyt., s. 49–50.

⁷⁸ S. Kutrzeba, *Finanse i handel...*, tab. II.

⁷⁹ APKr., rkps 1594, s. 185; edycja zapiski: S. Gawęda, dz. cyt., s. 43, przyp. 22.

⁸⁰ APKr., rkps 1594, s. 186a; edycja zapiski: S. Kutrzeba, *Szos królewski w Polsce w XIV i XV wieku*, Kraków 1900, s. 16, przyp. 3.